

Warsztaty Oskara Steffena

Nieznany rozdział z dziejów getta w Białymstoku

Joanna Tomalska

Jolanta Szczygieł-Rogowska

We wrześniu 1939 roku przybyła do Białego-stoku rzesza uciekinierów z całej Polski¹. Wśród nich znalazło się wielu artystów pochodzenia żydowskiego, przybyłych głównie z Łodzi i Warszawy, m.in. bracia Menasze i Efraim Seidenbeutelowie², Natalia Landau³, Stanisława Centnerszwerowa⁴, Adolf Behrman⁵, Tadeusz Bernsztejn⁶, Fania Helman⁷, Wolf Kapłański⁸, Izaak Krzeczanowski⁹, Natan Rozensztejn¹⁰, Bencjon Rolnicki¹¹, Chaim Tyber¹², Abraham Hirsza Friedman (Frydman)¹³, Tobiasz Haber¹⁴, Izaak Celnikier¹⁵, Natan Gutman¹⁶, Gina Halpern¹⁷, żona malarza Abrahama Hirsza Friedmana, który wkrótce został wykładowcą w utworzonym przez władze radzieckie Domu Twórczości Ludowej (zwanym również Domem Sztuki), był też autorem dekoracji do miejscowego teatru żydowskiego. W mieście przebywała też najpewniej mało dziś znana artystka Genia Grosman¹⁸, a także Abraham Guterman¹⁹, rzeźbiarz Zajnwel(t) Messner²⁰ oraz malarz Zygmunt Bobowski²¹.

W okupowanym przez wojska radzieckie mieście szybko powstały instytucje życia kulturalnego, wśród nich zaś Związek Malarzy Białoruskiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej²². Zapisanie się do tej organizacji nie było łatwe, władze odrzuciły m.in. podanie świetnej malarzki, Stanisławy Centnerszwerowej (ur. 1889)²³. Dom Twórczości Ludowej (*Dom Narodnego Twórczestwa*), jak wspomina Izaak Celnikier, nie był ani szkołą, ani domem kultury. Jego dyrektorem był nieznany bliżej Rosjanin, Bejlinow²⁴. Trudno powiedzieć, czym był ów dom. Celnikier nie pamięta, by odbywały się tam jakiegokolwiek wystawy, z całą pewnością natomiast prowadzono zajęcia praktyczne i lekcje zwią-

zane ze sztuką. Więcej informacji na ten temat zachowało się zapewne w archiwach w Moskwie, gdzie przechowywane są ankiety personalne artystów, kandydatów na członków owego związku²⁵. Izaak Celnikier brał udział w prowadzonych tam zajęciach, zajmował się wówczas głównie rysowaniem. Do kadry nauczycielskiej należeli m.in. Abraham Frydman, Natalia Landau, Izaak Krzeczanowski, był też nieznany dziś rzeźbiarz Szmurło i artysta nieznannej specjalności, Kubrik²⁶ (?).

Stan względnego spokoju pod radziecką okupacją nie trwał długo. Po wybuchu wojny radziecko-niemieckiej, 27 czerwca 1941 roku miasto zajęli Niemcy. Następnego dnia w wielkiej synagodze spalili żywcem około 600 Żydów, w płomieniach zginęli także ci, którzy chcieli ugasić pożar²⁷. Izaak Celnikier był świadkiem tej tragedii, mieszkał wówczas niedaleko, przy ulicy Suraskiej.

Po wybuchu wojny radziecko-niemieckiej znacząca część grupy uciekinierów została uwięziona w białostockim getcie, gdzie niemal wszyscy zginęli. Getto powstało 1 lipca 1941 roku; na jego obszarze – ograniczonym ulicą Żydowską i krętymi uliczkami wokół, oraz ulicami Poleska, Fabryczna, Jurowiecka, Białą i Zamenhofska – Niemcy stłoczyli około 60 000 ludzi²⁸.

Jedną z najważniejszych ulic w getcie była Kupiecka. Podobnie jak przed wojną mieściły się tu ciasno stłoczone sklepy z najrozmaitszymi towarami: bławatnymi, sukiennymi, z dodatkami krawieckimi, futrzarskimi, tzw. *ławeczki*, czyli małe sklepiki z gotowymi ubraniami, wreszcie magazyny z towarami żelaznymi, narzędziami, naczyniami, artykułami go-



spodarstwa domowego, farbami, pokostem, słowem: wszystkim, co w życiu może się przydać. Tu znalazły się również małe fabryczki, warsztaty i zupełnie malutkie warsztaciki²⁹. Do tych sklepów i sklepików często przyjeżdżały na zakupy żony oficerów niemieckich po luksusowe towary za bezcen.

Przy Kupieckiej pod numerem 40 (jak twierdzi Izaak Celnikier, być może jednak była to Kupiecka 45, dom należał przed wojną do Lejby Rudnickiego³⁰) działała pracownia malarzka, którą stworzył niemiecki oficer i przemysłowiec, właściciel kilku białostockich przedsiębiorstw, Oskar Steffen³¹. Izaak Celnikier pamięta, że pracownia kopii mieściła się w dużej hali po istniejącej tam niegdyś stolarni. Po drugiej stronie ulicy, pod numerem 46, działała przed wojną przedziałnia, tkalnia i produkcja sukna L. Hendlera³². Nieco dalej, przy Kupieckiej 49, znajdował się skład fabryczny Polak i Synowie. Działały tam również dwie szkoły – prywatne gimnazjum koedukacyjne i szko-

ła Lejzera Eksztejna. Pracownię kopii otwarto miesiąc po utworzeniu getta.

W pracowni zatrudniono około 20 artystów, byli wśród nich: Abraham Behrman z Białegostoku, Salomon Białogórski³³, Oskar Rozanec-ki³⁴, Chaim Tyber, bracia Seidenbeutel, Natalia Landau, Gina Frydman, Stanisława Centnerszwerowa, dwaj malarze o nazwisku Rolnic-ki – ojciec i syn oraz Abraham Adolf Behrman z Łodzi³⁵. W warsztatach kopii Steffena pracowała też córka rabina, Hanna Rozenmann³⁶, Tobiasz Haber i Chaim Urison. Urison pochodzący z małego miasteczka na Kresach, przeniósł się z rodziną do Łodzi. W 1928 roku wyjechał na studia do Paryża, gdzie spędził trzy lata. W 1936 roku osiadł w Warszawie, w roku 1938 – w Wilnie. Był autorem kilku wystaw indywidualnych, brał udział w wystawie zbiorowej w Warszawie w 1939 roku. Po wybuchu wojny przebywał na obszarach zajętych przez radzieckich okupantów. Kiedy w 1941 roku przyjechał do Białegostoku, by odwiedzić w getcie chorą matkę, został ujęty przez Niemców. W getcie malował potajemnie portrety współwięźniów³⁷. Niewielką część prac Urisona udało się uratować, o czym wspomina m.in. Izaak Celnikier³⁸. Izaak Celnikier twierdzi, że żona artysty przekazała około 20 obrazów z tego czasu do zbiorów w Izraelu. Obaj, Celnikier i Urison, pracowali razem jako malarze pokojowi przy przebudowie budynku komendantury.

Kierownikiem tego niezwykłego atelier kopistów został mianowany Abraham Adolf Behrman, przybysz z Łodzi, znakomity malarz zamordowany przy sztalugach 17 sierpnia 1943 roku przez Niemców.

Niewiele wiemy o samej pracowni. Izaak Celnikier pamięta, że produkcja artystów była bardzo duża; Niemcy wybierali do kopiowania obrazy wielkich mistrzów europejskiego malarstwa, m.in. Murilla, Tycjana, XIX-wiecznych klasyków niemieckich. Zasadą pracy było kopiowanie jednego dzieła przez jednego artystę. Produkcja była tak duża, że gotowe kopie wywożono samochodami ciężarowymi do pałacyku w Dojlidach, gdzie mieściła się siedziba Ericha Kocha i okupacyjnych władz niemieckich. Celnikier pracował w atelier jako pomocnik, napinał płótna na krosna, gruntował podobra-

zia, ale nie malował. Niemcy dostarczali farby i wszelkie materiały malarskie, bardzo dobrej zresztą jakości, ale malarze nie dostawali dodatkowego wynagrodzenia, okupanci uznali bowiem, że ich praca nie jest wyczerpująca fizycznie, nie przydzielano więc dodatkowych racji żywnościowych³⁹.

Celnikier wraz z matką i młodszą o dwa lata siostrą mieszkał wówczas przy ulicy Kupieckiej, blisko ulicy Zamenhofa. Siostra i matka pracowały u Niemców.

Zasadą życia w getcie, jak wspomina Celnikier, było przetrwać mimo wszystko, nie dać się Niemcom. Na porządku dziennym były łapanki i pogromy. Już 3 lipca 1941 roku Niemcy rozstrzelali 300 intelektualistów, wśród nich artystów: Izaaka Krzeczanowskiego i Abrahama Frydmana⁴⁰. Kolejna łapanka miała miejsce 12 lipca. To w tym dramatycznym okresie powstały piosenki o czwartkowych i sobotnich wdowach, bowiem w te dni odbywały się łapanki.

Jeden z więźniów getta wspominał po latach:

1 sierpnia 1941 getto w Białymstoku zostało zamknięte, w potrzasku znaleźli się Żydzi z Białegostoku i wielu Żydów z okolicznych miasteczek. W getcie zamknięto mniej więcej około 60 000 ludzi. W pierwszych dniach można było jeszcze w getcie egzystować, bo każdy miał jakieś rezerwy żywności. Rezerwy te powstały wskutek wymiany: wymieniano na żywność wszystko: meble, ubrania, sprzęt oraz wszelkiego rodzaju kosztowności, także obrączki. Sytuacja w getcie nieustannie się pogarszała. Żywność zgromadzona przy zamknięciu getta wyczerpała się, zaczęło brakować podstawowych artykułów żywnościowych. Bardzo wielu ludzi zaczęło się starać o jakakolwiek pracę w różnych fabrykach getta, w krawiectwie, szewstwie, ry-marstwie, stolarce i innych zawodach, myśląc, że świadectwo pracy uchroni ich przed wywózką, a co za tym idzie – przed śmiercią. Godzili się pracować za 200 gramów chleba dziennie, z nadzieją, że zostaną przy życiu. Było to wtedy jedyne pragnienie i nadzieja cierpiących Żydów.

Po pierwszej akcji [w lutym 1943 roku, chodziło o łapanki i egzekucje] rozeszły się pogłoski, że armia niemiecka poniosła klęskę pod Stalingradem, że bardzo wielu Niemców dostało się do niewoli rosyjskiej. W tym czasie ja przeszedłem

Ghetto Fighters' House



do pracy w pierwszym kombinacie włókienniczym, gdzie pracowałem razem z moim ojcem. Brama tej fabryki znajdowała się przy ulicy Jurowieckiej, niedaleko naszego miejsca zamieszkania [autor mieszkał przy ulicy Jurowieckiej 11]. Nasza sytuacja żywnościowa znacznie się pogorszyła. W fabryce w tym czasie pracowali już sami Żydzi, a zatem nie było gdzie i z kim wymienić różnych części ubrania, względnie naczyń lub innego sprzętu domowego na żywność. Tylko kawałek chleba i kilka ziemniaków, to było całe nasze wyżywienie. Ale to niedojadanie, na granicy głodu, nie było najgorsze. Najgorsze były pogłoski krążące po getcie, że nastąpi okres likwidacji resztek gett pozostałych jeszcze na prowincji⁴¹.

Akcja lutowa (5-12 lutego) pochłonęła około 1000 ofiar zamordowanych na terenie getta i około 10 000 wywiezionych do obozów śmierci⁴². Przez 8 dni wywożono ludzi na straszliwą rzeź do Treblinki. Nielatwo było wydostać tych ludzi z Białegostoku. Tysiące ukryły się pod



ziemią. Były wypadki oporu. Było wiele samobójstw [...]. Po akcji getto miało wygląd wielkiej, krwawej łaźni. 1000 zastrzelonych. Dziesiątki samobójstw. Krew płynie ściekami jak woda, skrwawione poduszki, zdemolowane domy, dobytek wymieszany z błotem, martwi ludzie na każdym kroku – pisała w marcu 1943 roku Cy-pora Birman⁴³.

Izaakowi Celnikierowi z malarką Małą Bernzweig i żoną jednego z braci Seidenbeutelów udało się wydostać z getta, jednak obie kobiety, załamane beznadziejną sytuacją, popełniły samobójstwo, podcięły sobie żyły. Izaak, jak większość młodych ludzi, zaangażował się w ruch oporu. Jego grupa składała się z ośmiu osób i była wyposażona w jeden rewolwer. Słabo zorganizowa-

ny, a przede wszystkim rozbity na szereg ugrupowań politycznych, ruch oporu nie dawał jakiegokolwiek szansy na przygotowanie getta do obrony przed całkowitą likwidacją.

W nocy z 15 na 16 sierpnia 1943 roku oddziały SS otoczyły getto i weszły na teren fabryk. Wszyscy mieszkańcy getta mieli się stawić przy ulicy Jurowieckiej, skąd mieli zostać *ewakuowani do Lublina*, jak głosiły afisze, które pojawiły się na terenie getta już o szóstej rano⁴⁴. Fabryki należące do Oskara Steffena zostały zamknięte. W pracowni kopistów przy sztalugach pozostał jedynie Abraham Behrman, który został zastrzelony po odmowie wyjścia na ulicę⁴⁵. Pozostałych artystów aresztowano lub zamordowano w nieznanym do dzisiaj okolicznościach.

Izaak Celnikier był świadkiem śmierci swojej przyjaciółki, malarki, Giny Frydman. Poszukując rodziny, trafił na ulicę Jurowiecką, skąd pędzono Żydów, w kierunku dworca polskiego. Kiedy oprawcy wydali rozkaz, by kobiety i dzieci szły oddzielnie, Gina Frydman rzuciła się na Niemca z nożem. Zginęła rozstrzelana na miejscu. Ten moment Izaak Celnikier uwiecznił na jednej z grafik cyklu *Mémoire Grève* (Ryta pamięć).

Blokada getta trwała cały miesiąc. Oddziały SS zostały wycofane 15 września 1943 roku, po wygaśnięciu ostatnich działań powstańczych. Białystok jako miasto praktycznie przestał istnieć, wojnę przeżyła garstka Żydów.

Tragedia białostockiego getta należy do tematów nadal nie do końca zbadanych. Jednym z nieznanym wątków jest pracownia kopii Oskara Steffena. W Białymstoku po istnieniu artystycznej pracowni nie pozostał żaden ślad. Nie wiemy, czym się kierowali organizatorzy tego jedyne w swoim rodzaju artystycznego studia, wybierając malarzy do pracowni, nie wiadomo, kto decydował o wyborze wzorów do kopiowania. Nie wiemy również, jak w istocie wyglądała produkcja i jej liczebne rozmiary; na podstawie wspomnień Izaaka Celnikiera, pamiętającego, że obrazy wywożono ciężarówkami, można sądzić, że kopii było bardzo dużo. Nie wiemy, co stało się z ową ogromną produkcją warsztatów kopii, nie wiadomo czy prace zostały wywiezione do Niemiec, podarowane oficjelowi z bliższego i dalszego kręgu Steffena, czy też – przynaj-

mniej ich część – spłonęły w czasie walk o Białystok. Nie wiemy również czy obrazy były świadomie fałszowane, to znaczy, czy nosiły fałszywe sygnatury, czy też były oficjalnymi kopiami. Nie można wykluczyć, że część efektów niewolniczej pracy wybitnych artystów pochodzenia żydowskiego zmuszonych do pracy w białostockim getcie zdoła dziś nie tylko sale wystawowe wielkich i mniejszych muzeów na świecie, lecz także prywatne zbiory kolekcjonerów.

Poznanie i przypomnienie niemal zupełnie nie znanego rozdziału dziejów miasta jest naszym obowiązkiem, nie tylko dlatego, że Białystok ma prawo do historii, lecz przede wszystkim aby *milczeniem nie skazać ofiar ogromu zbrodni hitlerowskich na ponowną śmierć*, by posłużyć się cytatem z wypowiedzi Izaaka Celnikiera i przywrócić pamięć o wielkich, zapomnianych artystach – mieszkańcach naszego miasta.

Joanna Tomalska – historyk sztuki, muzealnica, kustosz Muzeum Podlaskiego w Białymstoku, współpracowała z Radiem Białystok, autorka wielu prac poświęconych sztuce na Podlasiu; autorka książek i artykułów poświęconych malarstwu ikonowemu (m.in. *Ikony*, 2005), współautorka dwutomowej publikacji *Białystok nie tylko kulturalny: 1944-1949*, Białystok 2008. Zorganizowała wiele wystaw muzealnych, m.in. *Simon Segal – Tajemnicze dziecko Białegostoku* w kooperacji polsko-francuskiej, Białystok 2010.

Jolanta Szczygieł-Rogowska – historyk, muzealnica i muzeolog, dyrektor Galerii im. Słędzińskich w Białymstoku, współpracowała z Radiem Białystok oraz z TVP Białystok przy realizacji wielu audycji i programów dotyczących historii miasta; autorka wielu wystaw muzealnych, publikacji książkowych, m.in. *Białystok lata dwudzieste, lata trzydzieste*, Białystok 2001, współautorka dwutomowej publikacji *Białystok nie tylko kulturalny: 1944-1949*, Białystok 2008.

Fotografie prac Chaima Urisona, W getcie pochodzą z publikacji *Białystok Getto Painting*, Miriam Novitch, ed. *Spiritual Resistance, Art from the Concentration Camps 1940-1945*, ss.182-183, Philadelphia, Jewish Publication Society 1981.

¹ O przepełnieniu miasta w tym czasie pisze wielu autorów, m.in. R. Rajzner, H. Lew, *The Stories our Parents Find too Painful to Tell*, Melbourne 2007, ss. 36, 40; przed II wojną światową Białystok zamieszkiwało około 100 000 mieszkańców, po wybuchu wojny w mieście znalazło się około 100 000 uciekinierów z innych części Polski, zob. także: A. Jackowski, *Na skróty*, Sejny 1995, s. 35.

² Efraim i Menasze Seidenbeutlowie, malarze i graficy, bliźniacy (1903-1945), studiowali w warszawskiej Akademii Sztuk Pięknych, większość prac tworzyli razem; od wybuchu II wojny światowej przebywali w Białymstoku; zamordowani w obozie Flossenbürg; por. J. Polakówna, *Malarstwo polskie między wojnami, 1918-1939*, noty biograficzne W. Rudzińska, Warszawa 1982, s. 371.

³ Natalia Landau, graficzka (1907-1943), studiowała w warszawskiej Akademii Sztuk Pięknych, od wybuchu II wojny przebywała w Białymstoku; zob. *Słownik artystów polskich i obcych w Polsce działających, malarze, rzeźbiarze, graficy*, [dalej cyt. SAP], t. IV, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1971, s. 433.; *Союз Советских Художников БССР, Брестский обл. отдел по делам искусств, Выставка работ художников г. Белостока, Рисунок, Графика, Живопись*, katalog, Brest 1941, s. 12.

⁴ Stanisława Centnerszwerowa, malarka (1889-1943), kształciła się w Warszawie i Paryżu, od 1939 roku w Białymstoku, zob.: SAP, t. I, ss. 298-299.

⁵ Abraham Adolf Behrman, malarz (1876-1942), studia w akademii monachijskiej i w Paryżu; od 1939 roku w Białymstoku. Najpełniejszy biogram artysty zob.: Ł. Grzejszczak, *Łódź – przystań bezpieczna, Abraham Adolf Behrman (1876-1942)*, „Kronika miasta Łodzi”, nr 2, 2004, ss. 123-126; tenże, *Szkolnictwo plastyczne w Łodzi w latach 1895-1939, Metody kształcenia i ich wpływ na rozwój miejscowego środowiska plastycznego* [w:] *Polskie Szkolnictwo Artystyczne, Dzieje – Teoria – Praktyka, Materiały LIII Ogólnopolskiej Sesji Naukowej Stowarzyszenia Historyków Sztuki, Warszawa 14-16. X. 2004*, red. M. Poprzeczka, Warszawa 2005, ss. 145-161.

⁶ Tadeusz Bernsztejn (1919-1943?) uczył się w krakowskiej Akademii Sztuk Pięknych (1937-1939), uczestnik wystawy sztuki białoruskiej w 1940 roku, zob. *Союз Соёмекс...*, s. 10.

⁷ Fania Helman (1913-1943?), uczennica Wydziału Sztuk Pięknych Uniwersytetu S. Batorego w Wilnie w latach 1934-1938, uczestniczka wystawy artystów białoruskich w 1940 roku, *Союз Соёмекс...*, s.10.

⁸ Wolf Kaplański, malarz i poeta (1912-1943), uczeń Ludomira Sleńdzińskiego w Wilnie; od 1939 roku w Białymstoku. Na wystawie w Moskwie w 1940 roku przedstawił m.in. obraz *Białostocki pejzaż*; zob. SAP, III, s. 358; *Союз Соёмекс...*, s. 11.

⁹ Izaak Krzeczanowski, malarz i grafik (1910-1941), studiował w Warszawie (1929-1933, Akademia Sztuk Pięknych 1933-1939); zamordowany przez Niemców w lipcu 1941 roku, zob. SAP, IV, s.297; *Союз Соёмекс...*, s. 11.

¹⁰ Natan Rozensztejn, malarz, (1910 – 1943?), *Союз Соёмекс...*, s. 13.

¹¹ Bencjon (Beno) Rolnicki (1921-1943?), malarz i grafik, syn malarza Bernarda, zginął w getcie białostockim; materiały *Słownika artystów polskich i w Polsce działających*, Archiwum Instytutu Sztuki PAN, Warszawa; *Союз Соёмекс...*, s. 14.

¹² Chaim Tyber (1917-1943), malarz, uczył się w Łodzi i Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie, zob. A. Darmon, *Autour de l'art juif, Peintres, sculpteurs et photographes*, Paris 2003, s. 110; *Союз Соёмекс...*, s. 15.

¹³ Abraham Hirszt Friedman (Frydman), malarz i grafik (1906-1941), uczył się w Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie; we wrześniu 1939 roku z żoną Giną Halpern przedostał się do Białegostoku, był m.in. wykładowcą w Domu Twórczości Ludowej; rozstrzelany przez gestapo w lipcu 1941 roku; zob. SAP, t. II, ss. 255-256.

¹⁴ Tobiasz Haber, malarz i grafik (1906-1943), studiował w Paryżu; od września 1939 roku w Białymstoku, w getcie pracował w pracowni O. Steffena; zob.: SAP, t. III, s. 3.

¹⁵ Izaak Celnikier (ur. 1923), malarz i grafik, okupację spędził w Białymstoku; zob. Isaac Celnikier, *8 novembre - 20 décembre 1994, Arsenal de Pratiffiori, Rue Pratiffiori 18*, katalog wystawy, s. 13; Izaak Celnikier, *Isaac Celnikier, Malarstwo, Rysunek, Grafika, Peintres, Dessins, Gravures*, Muzeum Narodowe w Krakowie, styczeń-marzec 2005 katalog wystawy, ss. 111-112.

¹⁶ Natan Gutman malarz, wg danych zwartych w ankiecie osobowych w 1936 roku ukończył warszawską Akademię Sztuk Pięknych, uprawiał malarstwo i metaloplastykę, w 1941 roku wziął udział w wystawie w Muzeum rewolucji w Mińsku; Tomalska, *Milczenie muz*, s. 104.

¹⁷ Gina Halpern, (1910-1943), malarka, brała udział w powstaniu w getcie białostockim, zob. SAP, t. III, s. 16.

¹⁸ Genia Grosman, urodzona w Białymstoku (1910) absolwentka Wydziału Sztuk Pięknych Uniwersytetu Wileńskiego; J. Malinowski, *Kultura artystyczna Wilna 1893-1945* [w:] *Wileńskie środowisko artystyczne 1919-1945*, katalog wystawy, Olsztyn bd., [1989], s. 35.

¹⁹ Abraham Guterman malarz, grafik, krytyk artystyczny (1899-1941), studiował u Teodora Axentowicza w Krakowie; zginął w okolicach Białegostoku w czerwcu 1941 roku, SAP, t. II, s. 524.

²⁰ Zygmunt [Zajnwel(t)] Messner [Messer], rzeźbiarz, (ok.1900-ok.1941?), autor portretów i aktów, SAP, t. V, s. 495.

²¹ Zygmunt Bobowski, malarz i rysownik (1902-1943), uczył się w warszawskiej SSP i Akademii Sztuk Pięknych, od września 1939 roku przebywał w Białymstoku, wiosną 1940 roku wziął udział w wystawie plastyków warszawskich; w 1942 roku wrócił do Warszawy; zob. SAP, t. I, ss.189-190; *Союз Соёмекс...*, s. 4. W ankiecie personalnej podał, że urodził się w 1903 roku, J. Tomalska, *Milczenie muz. Artyści w Białymstoku w okresie okupacji radzieckiej 1939-1941*, „Białoruskie Zeszyty Historyczne”, nr 26, 2006, s. 105.

²² *Союз Соёмекс...*, ss. 3-6; szerzej na ten temat: J. Tomalska, *Milczenie muz...*, ss. 102-107.

²³ Zob. Tomalska, *Milczenie muz...*, s.105.

²⁴ J. Tomalska, J. Szczygieł-Rogowska, Rozmowa z Izaakiem Celnikiem 27 maja 2009 roku, nagranie w zbiorach Działu Sztuki Muzeum Podlaskiego w Białymstoku.

²⁵ J. Tomalska, *Milczenie muz...*, s.103 i n.

²⁶ Tamże.

²⁷ Rajzner, Lew, s. 53.

²⁸ Rajzner, Lew, s. 65 i n. Dane dotyczące liczby więźniów białostockiego getta różnią się dość znacznie, zob.

Sz. Datner, *Walka i zagłada białostockiego getta*, Łódź 1946, s. 23.

²⁹ Rajzner, Lew, s. 86.

³⁰ Archiwum Państwowe w Białymstoku, Księgi hipoteczne miasta.

³¹ Sz. Datner, s.36; Rajzner, Lew, s. 86.

³² Archiwum Państwowe w Białymstoku, Księgi hipoteczne miasta.

³³ J. Sandel, *Salomon Białogórski* [w:] SAP, t. 1, s. 149; artysta urodził się w Kleszczelach, ukończył białostocką szkołę ludową i gimnazjum im. Aleksandra I. Po powrocie z tułaczki po I wojnie światowej uczył się na kursach pedagogicznych w Białymstoku, tu pracował też jako nauczyciel rysunków w szkołach powszechnych. Przez kilka lat mieszkał w Wilnie. Był przede wszystkim pejzażyście.

³⁴ Oskar Rozanecki (1894-1943?), malarz, uczeń berlińskiej Akademii Sztuk pięknych (1922-1924), autor wystawy indywidualnej w Wilnie, Łodzi i Warszawie, Białymstoku, Częstochowie, wystawiał także w Berlinie i Paryżu, *Сорок Соёмкун...*, s. 14.

³⁵ U. Kraśnicka, *Żydzi białostoccy*, Białystok 2003, s. 45.

³⁶ Hanna Rozenmann (1914-1943?), malarka, uczyła się w berlińskiej Akademii Sztuk Pięknych (1932-1933) i w

warszawskiej ASP (1936-1938), prezentowała swoje prace na wystawie w Białymstoku w 1939 roku, uczestniczyła w wystawie artystów białoruskich w 1940 roku, *Сорок Соёмкун...*, s. 14 i n.

³⁷ P. Rosen, N. Apfelbaum, *Bearing Witness, A Resource Guide to Literature, Poetry, Art, Music and Videos by Holocaust Victims and Survivors*, Westport-Connecticut-London 2002, s. 163.

³⁸ J. Tomalska, J. Szczygieł-Rogowska, Rozmowa z Izakiem Celnikiem 27 maja 2009 roku.

³⁹ J. Tomalska, J. Szczygieł-Rogowska, Rozmowa z Izakiem Celnikiem.

⁴⁰ Tamże; Rajzner, Lew, ss. 59-60.

⁴¹ Wspomnienia Szamaja Kizelsztejna, maszynopis w zbiorach prywatnych.

⁴² Rajzner, Lew, s. 141, podaje, że efektem akcji w lutym 1943 roku było 2000 ofiar rozstrzelanych w getcie i 10 000 wywiezionych do obozów w Treblince i Auschwitz.

⁴³ Sz. Datner, *Getto białostockie i jego podziemne archiwum*, Studia i materiały do dziejów miasta Białegostoku, 1970 t. II. s. 105.

⁴⁴ Tamże, s. 38

⁴⁵ J. Tomalska, J. Szczygieł-Rogowska, Rozmowa z Izakiem Celnikiem.